

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Kamilla Gos-Górska

Protokolant : Sabina Drewniok-Szczepek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 r. w Gliwicach

sprawy z wniosku **Z. G. (1), C. G. (1), K. D. (1)**

z udziałem **J. G. (1), M. M., M. G.**

o stwierdzenie nabycia spadku po A. G.

1. stwierdza, że spadek po A. G., synu J. i K., zmarłym dnia 13 lutego 1994 roku w G., ostatnio stale zamieszkałym w G., na podstawie ustawy nabyli: jego żona J. G. (2), córka Z. oraz jego dzieci: C. G. (1), J. G. (1), M. M., dzieci J., po 1/4 (jednej czwartej) części każdy z nich;
2. kosztami postępowania obciąża wnioskodawców i uczestników postępowania w częściach równych, przy czym ich szczegółowe rozliczenie pozostawia Referendarzowi sądowemu.

SSR Kamilla Gos-Górska

I Ns 3349/13

## UZASADNIENIE

W dniu 23 grudnia 2013 r. Z. G. (1), C. G. (1) oraz K. D. (1) złożyli w tutejszym Sądzie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po A. G. (ich dziadku) na podstawie testamentu przez C. G. (1) (ich ojca). Wnioskodawcy wskazali, że zmarły pozostawił testament własnoręczny, którym rozporządził nieruchomością oznaczoną jako działka (...) położoną w obrębie ewidencyjnym B., dla której jest prowadzona księga wieczysta o nr (...). Przedmiot rozporządzenia testamentowego wyczerpuje cały spadek, a zatem, zgodnie z treścią art. 961 k.c., wolą testatora było powołanie C. G. (1) pod tytułem ogólnym. Testament ten nie zawiera daty rocznej jego sporządzenia - został oznaczony wyłącznie datą "10 lipiec", jednak - zdaniem wnioskodawców - okoliczność ta nie pociąga za sobą nieważności sporządzonego testamentu. Nie zachodzi bowiem wątpliwość co do zdolności spadkodawcy co do sporządzenia testamentu, jak też stosunku kilku testamentów.

Na rozprawie w dniu 19 lutego 2014 r. pełnomocnik uczestniczki M. M. oświadczył, że nie neguje treści dokumentu złożonego do akt sprawy o ile była to wola spadkodawcy. Złożył do akt osobiste pismo uczestniczki, w którym ta wskazała, że ani jej rodzice ani też brat C. nigdy nie wspominali o sporządzeniu testamentu, zauważając też, że nie został on ujawniony przez tyle lat, brat C. nie okazał jej też nigdy żadnych dokumentów w tym zakresie, pomimo kierowania pytań dotyczących nieruchomości. Dalej uczestniczka wskazała, że jej rodzice zawsze powtarzali, że ten kto dostanie dom, ma im zapewnić opiekę na starość.

Uczestnik M. G. oświadczył, że złożony do akt dokument uznaje za testament i zgodził się z wnioskiem.

Uczestnik J. G. (1) oświadczył, że zgadza się z wnioskiem, zaznaczył jednak, że nie wiedział o istnieniu dokumentu.

Na rozprawie w dniu 19 marca 2014 r. pełnomocnik wnioskodawców przedłożył dokument, mający ich zdaniem stanowić kolejny testament A. G..

W dniu 19 marca 2014 roku dokonano otwarcia i ogłoszenia dokumentów złożonych w tut. Sądzie jako testamenty własnoręczne A. G..

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. G., syn J. i K., urodzony (...) w miejscowości M. (...), ostatnio stale zamieszkały w G., zmarł dnia 13 lutego 1994 r. w G.. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z J. G. (2). Zmarły żonaty był tylko raz i z tego małżeństwa pochodzą, żyjące w momencie jego śmierci, dzieci: C. G. (1), J. G. (1), M. M.. Ponadto ww. mieli jeszcze dwójkę dzieci J. oraz H., którzy, w stanie wolnym i nie posiadając zstępnych, zmarli przed A. G.. Spadkodawca nie posiadał dzieci przysposobionych i pozamałżeńskich. Nie były składane oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie zrzekano się spadku w umowie ze zmarłym, nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

### **Dowody:**

- odpis skrócony aktu zgonu A. G. (k. 9)
- zapewnienie spadkowe i zeznania C. G. (2) (k. 46)
- zapewnienie spadkowe i zeznania K. D. (1) (k.46-47)
- zapewnienie spadkowe i zeznania M. M. (k. 81-82)

A. G. był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w G. o powierzchni ponad 5 hektarów. W 1971 r. wraz małżonką zrzekł się na rzecz Skarbu Państwa własności nieruchomości w części wynoszącej 4,31 ha. A. G. mówił swoim dzieciom, że „podzieli to co ma” dla nich, zlecając przeprowadzenie podziału działki. Następnie sprzedał działkę Kopalni. Po przeprowadzeniu podział nieruchomości i 23 października 1980 r. wraz z małżonką sprzedał przedsiębiorstwu państwowemu – Kopalni (...) w G. działkę nr (...).

### **Dowody:**

- zeznania Z. G. (1) (k. 82)
- zeznania J. G. (3) (k. 83)
- dokumenty w księdze wieczystej nr (...)

W dniu 10 maja 1984 r. A. G. złożył swój podpis pod dwoma oświadczeniami woli spisanyymi przez nieustaloną osobę. Pierwsze z nich dotyczyło oświadczenia o nieposiadaniu gospodarstwa rolnego i utrzymywaniu się z renty. Drugie zawierało ponowne oświadczenie o utrzymywaniu się spadkodawcy z żoną J. G. (2) z renty oraz dyspozycję: "budynek gospodarczy wraz z zabudowaniami i ogrodem przekazuję synowi G. C.".

### **Dowody:**

- dokument z dnia 10 maja 1984 r. (k. 52)
- protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu (k. 54)
- opinia biegłego z zakresu badania pisma z dnia 9 marca 2015 r. (k. 152-160)

W dniu 15 lipca 1993 r. A. G. zwrócił się do Sądu Rejonowego-Wydziału VII Ksiąg Wieczystych w G. o wydanie wyciągu z księgi wieczystej nr (...), dotyczącej jego prawa własności nieruchomości położonej w G. - B. przy ul. (...). Zaznaczył, iż taki wyciąg jest mu „niezbędny w załatwieniu spraw dotyczących darowizny na rzecz dzieci”.

**Dowód:**

- wniosek A. G. z dnia 15 lipca 1993 r. o wydanie wyciągu z księgi wieczystej (k. 39 księgi wieczystej o nr (...))

W dniu 10 lipca (bez podania roku) A. G. sporządził dokument, w którym zawarł dyspozycję: "B., ul. (...) n 95 przepisuję dom obejsziem oras ogrodem synowi C. G. (1) jako opjekón". A. G. opatrzył pismo podpisem i datą 10 lipiec bez określenia roku sporządzenia pisma.

**Dowody:**

- dokument z dnia 10 lipca sporządzony przez spadkodawcę (k. 12)
- protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu (k. 53)
- opinia biegłego z zakresu badania pisma z dnia 9 marca 2015 r. (k. 152-160)

Porównanie podpisów pochodzących od A. G. nie pozwala na wyznaczenie trendów umożliwiających identyfikację okresu, z którego pochodzi dokument opatrzony datą „10 lipca”.

**Dowody:**

- opinia biegłego z zakresu badania pisma z dnia 9 marca 2015 r. (k. 152-160, w szczególności k. 156)

Przez ostatnie lata życia A. G. mieszkał z nim wnuk Z. G. (2) z żoną. Nie wiedział on nic o testamentach dziadkach. Wnuk C. G. (1) również nie wiedział nic o tym, aby dziadek sporządził testament. K. D. (1) słyszała jak jej ojciec – na wiele lat przed śmiercią spadkodawcy - mówił o testamencie A. G..

**Dowody:**

- zeznania Z. G. (1) (k. 82)
- zeznania C. G. (1) (k. 82)
- zeznania K. D. (2) (k. 82 - 83)

M. M. miała kontakt ze swoim ojcem do jego śmierci. Nigdy nic jej nie mówił o żadnych testamentach, nie słyszała o tym również od innych członków rodziny. Po śmierci ojca nie mówił też o tym jej brat C..

**Dowody:**

- zeznania M. M. (k. 84)

W skład spadku po A. G. wchodzi nieruchomość położona przy ul. (...) w G.. Nieruchomość tę tworzą trzy działki: zabudowana działka nr (...), działki (...).

**Dowody:**

- zapewnienie spadkowe i zeznania M. M. (k. 81-82)
- wypis i wyrys z rejestru gruntów (k. 148 i 149)

- dokumenty w KW (...)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów z dokumentów, opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, zapewnienia spadkowego i zeznań C. G. (1), M. M. oraz K. D. (1), zeznań J. G. (1), Z. G. (1) i M. G..

Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana, z zastrzeżeniem dotyczącym wątpliwości zainteresowanych przez kogo zostały sporządzone dokumenty w postaci dwóch pism opatrzonych podpisem (...). W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłego grafologa, uznając opinię za pełną, rzetelną, logiczną, sporządzoną przez podmiot posiadający specjalistyczną wiedzę i niezainteresowany wynikiem postępowania. Z tych względów Sąd uznał opinię za w pełni wiarygodną.

Za wiarygodne, logiczne i spójne Sąd uznał złożone zapewnienie spadkowe, jak też zeznania zainteresowanych, z zastrzeżeniem dotyczącym części zeznań K. D. (1). Wnioskodawczyni zeznała bowiem, że „tata zawsze nam mówił, że jest testament dziadka, ale myśmy się z tego śmiali”. Pozostali wnioskodawcy i uczestnik – dzieci C. G. (1) – w ogóle nie wspominali, aby słyszeli o jakichkolwiek testamentach, nie odwołali się do żadnych opowieści swojego ojca. Z tych przyczyn Sąd uznał zeznania za wiarygodne w zakresie, że C. G. (1) mówił córce K. D. (2), że istnieje testament dziadka.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W myśl art. 941 k.c. rozrzędzić na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Z treści testamentu musi jednoznacznie wynikać wola testowania (animus testandi), jej brak powoduje, że oświadczenie woli nie może być uznane za testament.

Wola testowania (animus testandi) to kwestia woli i świadomości dokonywania czynności prawnej na wypadek śmierci, a nie użycia w testamencie określonych wyrażań, np. "testament", "ostatnia wola", itp., aczkolwiek wyrażeniami tymi najczęściej posługują się testatorzy. Testator musi obejmować swoją świadomością fakt regulowania losów majątku na czas po swojej śmierci. O woli testowania może świadczyć zarówno sama treść oświadczenia woli i użyte do jej wyrażenia sformułowania, jak również okoliczności złożenia tego oświadczenia. Oświadczenie to należy przy tym, tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 roku, II CKN 542/97, OSNC 1998/7-8/118).

Przepisy ustawy kodeks cywilny przewidują dwie grupy testamentów, tj. testamenty zwykłe i szczególne. Do pierwszej z nich należy testament własnoręczny. Zgodnie z treścią art. 949 § 1 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Z uwagi na wymóg własnoręczności dotyczący pełnego tekstu dokumentu, to już z tych przyczyn nie stanowi testamentu pismo z dnia 10 maja 1984 r. Biegły grafolog w sposób jednoznaczny wykluczył, aby pismo to – z wyjątkiem złożenia podpisów - zostało sporządzone przez A. G.. Pismo to, pomijając rozważania dotyczące jego treści, nie odpowiada również dwóm pozostałym rodzajom testamentu zwykłego, tj. testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.), jak też testamentu sporządzonego zgodnie z dyspozycją art. 951 k.c., który przewiduje możliwość złożenia ważnego oświadczenia na wypadek śmierci poprzez oświadczenie jej w obecności dwóch świadków ustnie wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego. Z kolei grupa testamentów szczególnych odnosi się do form ustnych, na powstanie których zainteresowani w ogóle się nie powoływali.

Dalszej analizie poddano dokument opatrzony niepełną datą „10 lipca”, który, zgodnie z wnioskami opinii biegłego grafologa, został sporządzony własnoręcznie przez A. G.. Sąd uznał jednak, że jego treść nie pozwala na ustalenie, iż jego spisanie stanowiło wyraz woli A. G. rozrzędzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci. Spadkodawca stwierdził w nim, iż dom z obejściem i ogrodem "przepisuje" synowi C.. Jednocześnie nie zawarł w tym oświadczeniu żadnego określenia, które pozwalałoby przyjąć, iż dyspozycja majątkiem jest czyniona na wypadek śmierci. Sformułowanie w formie oświadczenia woli, w którym posłużono się określeniem „przepisuję” przy jednoczesnym braku w treści

tego dokumentu jakichkolwiek zastrzeżeń, z których można wnioskować, iż rozrządzenie dotyczy sytuacji przyszłej, stanowiąc wyraz ostatniej woli, świadczy w ocenie Sądu o woli bezpłatnego świadczenia na rzecz syna kierunkowanej na wywołanie natychmiastowego skutku. Oświadczenie to odpowiada istocie oświadczenia stanowiącego świadczenie umowy darowizny, o której mowa w art. 888 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Kwestia dochowania wymogów formalnych tejże czynności nie podlega ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu.

Za takim stanowiskiem przemawia również okoliczność zwrócenia się przez spadkodawcę do Sądu Rejonowego – Wydziału Ksiąg Wieczystych w G. o wydanie wyciągu z księgi wieczystej nr (...), dotyczącej nieruchomości wchodzącej w skład spadku. A. G., co miało miejsce 15 lipca 1993 r. Przy tym nieznany pozostaje stosunek dat tego pisma do pisma z 10 lipca. W przypadku, gdy pismo z 10 lipca powstało później aniżeli pismo z 15 lipca 1993 r. logicznym ciągiem zdarzeń byłoby sporządzenie pisma z 10 lipca jako mającego właśnie stanowić wyraz darowizny na rzecz syna. W przypadku natomiast, gdy pismo z 10 lipca powstało przed pismem z 15 lipca 1993 r. racjonalny jest wniosek, że w ocenie samego spadkodawcy jego pismo z 10 lipca nie stanowiło wyrazu jego woli rozporządzenia majątkiem.

Powyższe wnioski korespondują również z oświadczeniem uczestniczki M. M., która wskazała, że jej rodzice mówili o tym, że ten kto dostanie dom ma im zapewnić opiekę na starość. Wskazuje to na zamiar rodziców obdarowania dziecka, która następnie zapewni im opiekę. Przy tym sam A. G. w treści pisma wskazał na syna jako swego opiekuna.

Powyższego stanowiska nie mogą zmienić zeznania uczestniczki K. D. (1), która zeznała, iż słyszała jak ojciec mówił, że otrzymał spadek od A. G.. Brak jest możliwości ustalenia mocą jakiego dokumentu czy też innej czynności C. G. (1) uważał się za spadkobiercę swego ojca. Uczestniczka była przy tym jedyną osobą, która słyszała takie słowa od swojego ojca. Nie bez znaczenia pozostaje właśnie również okoliczność, że żaden z pozostałych zainteresowanych, należących do najbliższych krewnych zmarłego nigdy nie słyszał o tym, aby zmarły sporządził testament. Brak wobec tego podstaw do przyjęcia, aby dokument z „10 lipca” stanowił wyraz woli testowania spadkodawcy.

Nadto wszystko należy zauważyć, że niemożność ustalenia daty sporządzenia pisma z 10 lipca w niniejszej sprawie posiada istotne znaczenie. Jak wynika ze sporządzonej opinii biegłego, nie jest możliwe ustalenie z którego okresu życia spadkodawcy pochodzi przedmiotowe pismo. Tymczasem zgodnie z brzmieniem art. 961 zd. 1 k.c., jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. W świetle zmiany stanu majątku spadkodawcy (początkowo gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 5 ha) nie jest możliwa ocena czy majątek wymieniony w piśmie z 10 lipca „dom z obejściem i ogrodem” w chwili sporządzenia pisma wyczerpywał masę spadku. Na podstawie takiego sformułowania trudno nawet pojęcie to odnieść do majątku spadkodawcy, do którego prawa przysługiwały mu w chwili śmierci. Jak wskazano, brak przy tym możliwości powiązania powstania dokumentu z którymkolwiek momentem życia spadkodawcy. I choć zwykle oświadczenia takie powstają pod koniec życia spadkodawców, to K. D. (1) zeznał, że jej ojciec jeszcze na wiele lat przed śmiercią A. G. wspominał o istnieniu testamentu. Całą tę sytuację jeszcze bardziej komplikuje okoliczność zwrócenia się przez spadkodawcę do Wydziału Ksiąg Wieczystych i ujawnienie zamiaru uczynienia darowizny.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności a przy tym brak wiedzy zainteresowanych o okolicznościach sporządzenia pisma z 10 lipca, jak i brak ujawnienia tego dokumentu przez samego C. G. (1), Sąd uznał, że brak jest podstaw do uznania pisma z 10 lipca za testament A. G. i ustalenia kręgu spadkobierców w oparciu o ten dokument.

Wobec powyższego, Sąd stwierdził nabycie spadku na podstawie przepisów ustawy kodeks cywilny. Zgodnie z art. 931 § 1 k.c w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Przy tym nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku, ani osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje (art. 927. § 1 k.c.). Do kręgu spadkobierców A. G. nie należą zatem jego dzieci H. i J., którzy zmarli przed swoim ojcem, nie pozostawiając zstępnych. W oparciu o powołany przepis, Sąd stwierdził, że spadek po zmarłym A. G. nabyła jego żona - J. G. (2) oraz dzieci – C. G. (1), J. G. (1) i M. M., w udziałach po 1/4 części.

Orzeczenie w punkcie 2 sentencji postanowienia znajduje swoją podstawę prawną w treści przepisu art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Zgodnie z przyjętym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, w postępowaniu nieprocesowym nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu. Przeciwnie, z treści art. 520 k.p.c. wynika, że ustawodawca zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu uczestnikowi. Dlatego ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika (porównaj: Komentarz do art. 520 kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III.). W przedmiotowej sprawie Sąd nie dostrzegł okoliczności, które nakazywałyby odstępnie od powyższej reguły. Sąd orzekł o obciążeniu w częściach równych kosztami postępowania, co dotyczy niepokrytej jeszcze części wydatków związanych ze sporządzeniem opinii biegłego oraz uzyskaniem wypisu i wrysów z rejestru gruntów. Sąd uznał bowiem, że w ustaleniu okoliczności wymagających przeprowadzenia tych dowodów, wnioskodawców i uczestników należało uznać za zainteresowanych w tym samym stopniu. Z tych względów są to koszty związane z udziałem w sprawie każdego z nich i winny wobec tego zostać pokryte w częściach równych.

SSR Kamilla Gos-Górska